

"Czarna kicia" sł. Beata Bonik, muz. Anna Ozner

Czarna kicia zza komina czujnie obserwuje świat.

Mała kicia, cała czarna, prócz dwóch za uszkami łat.

Czarną kicię świat zachwyca. Cały świat , a może pół ?

Bo ten koci świat to kuchnia. A w tej kuchni stary stół.

A na stole – tajemnice! Nęci głębia wielkich mis.

Lecz straszliwie złości kicię, że z mis jej nie skapnie nic!

Mmmm

Miaaau

Czarna kicia za kominem pręży czarny koci grzbiet,
Groźnie prychna na wypadek, gdyby ktoś do kuchni wszedł.

Wkoło pusto. Po cichutku, jeszcze krok, a potem szus !

Była kicia za kominem ? Teraz jest na stole już !

Małe łapki małej kici zaraz sprawdzą misy głąb,

Bo nie kłamię nosek kici – coś tu znajdzie się na ząb !

Już się oblizuje kicia, już pazurków ostrze lśni...

Nagle słyszy: „Ty urwisie! Gdzie się pchasz ? A poszła mi !

To afera ! A co teraz ? Lepiej się za komin skryć...

Biedna kicia, znowu dzisiaj nie upolowała nic.

Dręczy kicię za kominem smakowitych wizja strat...

Małą kicię, czarną kicię, prócz dwóch za uszkami łat.

Wszystkie piosenki, podkłady muzyczne i teksty dostępne są na stronie:

www.mlodziartysci.eu